

Spór o model prawnika w Drugiej Rzeczypospolitej

Abstract

The Dispute over the Model of a Lawyer in the Second Polish Republic

One of the many problems facing the reconstituted Polish state in the beginning of the twentieth century was the standardization of the structure of and methods for teaching in academic institutions. During this period four main schools of the teaching of law dominated scientific thought. The main goal of the article is to present the main approaches and schools of the teaching of law and its methodology in Poland in the early twentieth century and to determine which of these schools held the most dominant position.

Key words: lawyers, teaching, schools, models, universities.

Słowa kluczowe: prawnicy, nauczanie, szkoły, modele, uniwersytety.

Jednym z licznych problemów, z jakim musiało się zmierzyć odrodzone w 1918 r. państwo polskie, było ujednoczenie struktury i sposobu nauczania w istniejących ośrodkach akademickich. Szczególnie trudnym zagadnieniem stała się jednolita organizacja studiów prawniczych. Pamiętajmy, że w każdym z zaborów istniały inny system i kultura prawna, różnice te wynikały także z diametralnych dysproporcji występujących w programach nauczania. Dodatkowym utrudnieniem był fakt, że z pięciu państwowych uniwersytetów w dwudziestoleciu międzywojennym, na których można było ukończyć studia prawnicze, tylko dwa – Uniwersytet Jagielloński i Lwowski – miały dłuższą ciągłość istnienia, pozostałe natomiast były przywracane do życia bądź tworzone w trakcie trwania I wojny światowej albo dopiero po jej zakończeniu¹.

¹ Najszybciej, bo już w 1915 r., został odtworzony Uniwersytet Warszawski. W 1919 r. wskrzeszono Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, a w tym samym roku utworzono Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1918 r. istniał prywatny katolicki Uniwersytet Lubelski, który również umożliwił uzyskanie tytułu magistra prawa. *Wyższe uczelnie polskie na ziemiach Wschodniej Rzeczypospolitej*, Londyn 1989; Z. Skubała-Tokarska, Z. Tokarski, *Uniwersytety w Polsce. Rys historyczny*, Warszawa 1972; K. Piechnik, K. Puchowski, *Z dziejów Almae Matris Vilnensis. Księga pamiątkowa ku czci 400-lecia założenia i 75-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, Kraków 1996; J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*,

Ukazanie dyskusji nad reformą i kształtem studiów prawniczych, jaka toczyła się w latach trzydziestych w Polsce, wymaga uprzedniego krótkiego zaprezentowania kształtu nauczania akademickiego prawa w pierwszych latach odrodzonej Polski. Ze względu na to, że tylko w zaborze austriackim istniały przed I wojną światową polskie wyższe uczelnie, to im przypadł prymat w wyznaczeniu charakteru polskiego szkolnictwa akademickiego u zarania odrodzonej Polski². Pierwsze spory o kształt nauczania prawa oraz o szczegółowy program studiów pojawiły się na Uniwersytecie Jagiellońskim już w październiku 1918 r.³, by następnie zaistnieć również na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie oraz na Uniwersytecie Warszawskim. Najszersza dyskusja toczyła się w ośrodku lwowskim, gdzie w latach 1919–1921 na łamach „Przeglądu Prawa i Administracji” spór toczyli wybitny karnista prof. Juliusz Makarewicz z wybitnym historykiem prof. Oswaldem Balzerem. Osią dyskusji był problem przydatności przedmiotów historycznych w nauczaniu prawa, którą kwestionował Makarewicz, z czym zdecydowanie nie zgadzał się Balzer, twierdząc, że pozbawienie nauki prawa tych przedmiotów będzie skutkowało zmianą uniwersytetów na szkoły prawa, które będą masowo wypuszczać „niedouków”⁴.

Liczne dyskusje nad kształtem nauczania prawa toczone we wszystkich polskich ośrodkach akademickich skutkowały powstawaniem gotowych programów studiów. Powszechnie odczuwana konieczność ich ujednoczenia przyczyniła się do wydania w dniu 16 października 1920 r. *Rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie organizacji studiów prawnych na uniwersytetach państwowych*⁵, które uporządkowało problem nauczania prawa w Polsce.

Rozporządzenie ustanawiało jednolity kształt studiów na wszystkich wydziałach prawa uczelni państwowych. Studia miały trwać cztery lata, a każdy rok kończył się jednodzielnym rocznym egzaminem grupowym. Rok akademicki dzielił się na trzy semestry. Wszystkie uczelnie były zobowiązane do stosowania jednolitego klucza przedmiotów na kolejnych latach studiów. Przedmiotami obowiązkowymi na pierwszym roku studiów były: „Prawo rzymskie”, „Teoria prawa”, „Historia prawa polskiego (ustroju i prawa sądowego)” oraz „Historia prawa na Zachodzie Europy”. Na drugim roku studiów praw-

Kraków 1939; J. Miziołek, *Uniwersytet Warszawski. Dzieje i tradycja*, Warszawa 2005; T. Manteuffel, *Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16–1934/35. Kronika*, Warszawa 1936; *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939*, red. A. Garlicki, Warszawa 1982; *Księga pamiątkowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. ks. M. Rusecki, Lublin 1994; J. Kraus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007.

² Szerzej na temat prac nad ujednoczeniem polskiego systemu szkolnictwa wyższego zob. J. Szablicka-Żak, *Szkolnictwo i oświata w pracach sejmu ustawodawczego II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997.

³ Pierwszym sygnałem do dyskusji stał się wniosek prof. Stanisława Kutrzeby, by w programie nauczania zastąpić „Historię prawa niemieckiego i austriackiego” „Historią prawa polskiego”, który został odrzucony przez Radę Wydziału UJ na posiedzeniu w dniu 5 listopada 1918 r. J. Dybiec, *Uniwersytet...*, s. 181.

⁴ Zob. O. Balzer, *W sprawie reformy nauki prawa w Uniwersytetach polskich*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1919, s. 1; *idem*, *Nauka uniwersytecka a kolejność studiów w uniwersyteckiej nauce prawa*, Warszawa 1921; *idem*, *Glosy do artykułu o kolejności studiów prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1922, s. 35; *idem*, *Dwa światy*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1923, nr 10–12, s. 1; J. Makarewicz, *Reforma metody nauczania prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1919, s. 1; *idem*, *Kolejność studiów prawniczych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1921; *idem*, *Dwa światopoglądy*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1922; G. Kowalski, *O miejsce historii prawa w programie studiów uniwersyteckich. Polemika pomiędzy Oswaldem Balzerem a Juliuszem Makarewiczem*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2004, t. LVI, z. 2, s. 345–362.

⁵ Dz. Urz. MWRiOP z 1920 r., Nr 22 z 15 XII, poz. 140.

nicznych nauczane były: „Prawo kościelne”, „Ekonomia polityczna” (obejmująca teorię polityki, historię doktryn i politykę ekonomiczną), „Prawo polityczne” (łącznie z nauką o państwie) oraz „Prawo narodów”. Po dwóch latach o charakterze historyczno-teoretycznym student prawa od trzeciego roku poznawał dogmatykę prawa. Trzeci rok studiów obejmował „Skarbowość i prawo skarbowe”, „Naukę administracji i prawo administracyjne”, „Statystykę”, „Prawo karne i postępowanie karne” oraz „Filozofię prawa”. Rok czwarty był natomiast poświęcony nauczaniu przedmiotów cywilistycznych, wśród których znalazły się „Prawo cywilne”, „Postępowanie sądowo-cywilne”, „Prawo handlowe i wekslowe” oraz „Prawo międzynarodowe prywatne”. Oprócz wymienionego wyżej szablону przedmiotów obowiązkowych każdy wydział miał prawo wprowadzać przedmioty fakultatywne, takie jak socjologia, psychologia, logika czy kryminologia⁶. Ukończenie czteroletnich studiów prawa dawało absolwentowi tytuł magistra prawa oraz otwierało drogę do zawodów prawniczych lub administracji publicznej.

Tematem artykułu jest dyskusja nad reformą i kształtem studiów prawniczych w Drugiej Rzeczypospolitej, która nastąpiła po 1931 r. Należy zaznaczyć, że problemy, które były przedmiotem prawniczych debat w latach trzydziestych, miały swoje źródło w latach 30., kiedy to tekę ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego objął Janusz Jędrzejewicz⁷, który za cel postawił sobie zreformowanie szkolnictwa wyższego w Polsce. W 1933 r., pomimo oporu znacznej części środowisk naukowych i studentów, reforma została przeprowadzona i zyskała nazwę „reforma Jędrzejewicza”⁸. Głównym skutkiem tej reformy było zmniejszenie zakresu samodzielności uczelni, w szczególności w kwestiach administracyjno-gospodarczych, a także zwiększenie roli rektora w zarządzeniu uczelnią kosztem organów kolegialnych⁹.

Reforma akademicka Jędrzejewicza zbiegła się z pojawieniem się w 1931 r., na łamach „Prawa” – organu Naukowego Koła Prawników Uniwersytetu Warszawskiego, dyskusji nad kierunkiem reformy studiów prawniczych. W odczuciu studentów prawa kolejnym etapem reformy Jędrzejewicza miała być zmiana w nauczaniu studentów prawa. Debata rozpoczęta przez środowisko studenckie zatoczyła bardzo szerokie kręgi, a udział w niej wzięły nie tylko środowiska profesorskie, gdyż pojawiały się także liczne głosy prawników praktyków. Skutkiem dyskusji było wydanie przez środowiska studenckie na Zjeździe Związku Zrzeszeń Młodych Prawników w Wilnie w maju 1936 r. bro-

⁶ Zob. K. Krasowski, *Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939*, Poznań 2006, s. 217; *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtyś, Warszawa 2008, s. 154–158; A. Świącicki, *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego i jego spuścizna* [w:] *Z dziejów...*, red. K. Piechnik, K. Puchowski, s. 94–100; E. Gumowska, *Moje studia prawnicze na Uniwersytecie Stefana Batorego*, [w:] *Z dziejów...*, red. K. Piechnik, K. Puchowski, s. 105–109; J. Dybiec, *Uniwersytet...*, s. 190–203; A. Redzik, *Nauczanie i nauka prawa politycznego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5, s. 111–142.

⁷ Szerzej o działalności ministra Janusza Jędrzejewicza zob. D. Koźmian, *Janusz Jędrzejewicz – polityk i pedagog (1885–1951)*, Szczecin 2004; Z. Osiński, *Janusz Jędrzejewicz. Piłsudczyk i reformator edukacji (1885–1951)*, Lublin 2007.

⁸ Szerzej na temat oporu młodzieży akademickiej wobec planów wprowadzenia reformy zob. A. Pilch, *Rzeczypospolita akademicka. Studenci i polityka 1918–1933*, Kraków 1997, s. 298–306; *idem, Studencki ruch polityczny w latach 1932–1939*, Kraków 1972.

⁹ Na temat założeń reformy, a także sporów związanych z jej wdrażaniem zob. I. Czuma, *Reforma akademicka z 1933 roku (Historia, przemówienia, teksty ustawy)*, Warszawa 1934.

szury *Zagadnienie reformy uniwersyteckich studiów prawniczych*¹⁰, zawierającej liczne propozycje dosyć radykalnych zmian w nauczaniu prawa.

Aktywność studentów prawa polskich uczelni nie tylko doprowadziła do ożywienia dyskusji nad zmianami, ale także skłoniła do zajęcia oficjalnego stanowiska w stosunku do przedstawionych propozycji przez czynniki rządowe. Echem wydania tej broszurki stała się obietnica zmian w studiach prawniczych, jaką złożył Minister Sprawiedliwości Witold Grabowski na III Zjeździe Prawników Polskich w Katowicach dniu 5 listopada 1936 r.¹¹ Jednakże, pomimo złożonych deklaracji szybkiego przeprowadzenia reform w tym zakresie, nie udało się tego dokonać do końca istnienia Drugiej Rzeczypospolitej, a sama dyskusja w znacznym stopniu zamarła po 1937 r.

Do najważniejszych kwestii stanowiących fundament dyskusji dotyczącej reformy studiów prawniczych niewątpliwie należał charakter tych studiów. W zasadzie można mówić o trzech stanowiskach, jakie ukształtowały się w trakcie dyskusji, a mianowicie pierwsze z nich zakładało, że studia powinny mieć charakter teoretyczny, drugie z nich, że powinny mieć charakter praktyczny, wreszcie trzecie pośrednie zakładało, że studia powinny jednocześnie dawać wykształcenie teoretyczne, ale także praktyczne.

Pierwsze z tych stanowisk traktowało studia prawnicze jako okres, w którym przyszły prawnik nabywał wiedzę teoretyczną oraz przygotowywał swój umysł do prawideł prawniczego myślenia. Reprezentowała je większość kadry profesorskiej, jednakże podobne głosy pojawiały się także wśród praktyków i studentów prawa¹². Przedstawiciele tego stanowiska podkreślali, że teoretyczny charakter studiów prawa wynikał z samej istoty uniwersytetu. Najszerzej tę kwestię poruszył profesor prawa międzynarodowego i publicznego Uniwersytetu Poznańskiego Bohdan Winiarski, który w obszernym artykule *Zagadnienie organizacji studiów prawniczych*, opublikowanym w 1937 r. na łamach „Ruchu Prawniczego Ekonomicznego i Socjologicznego” pisał, że istotą uniwersytetu jest to, że „łączy on twórczą, badawczą pracę naukową z nauczaniem, i to tak zupełnie, że jakby kto chciał rozdzielić te dwie funkcje, zaprzeczyłby samej idei uniwersytetu”¹³. Zatem z jednej strony miała się dokonywać praca badawcza studenta rozwijająca jego horyzonty myślowe, a z drugiej – przyswajanie konkretnej prawniczej wiedzy.

Studia uniwersyteckie w pierwszej kolejności powinny mieć na celu „podniesienie poziomu inteligencji słuchaczy, znaczne rozszerzenie horyzontu ich myślenia, pogłębienie ich duchowej osobowości”¹⁴ pisał redaktor naczelny „Głosu Sądownictwa”, sędzia Kazimierz Fleszyński. Przyszły prawnik powinien być odpowiedniego charakteru oraz prawości, powinien charakteryzować się swobodnym i twórczym myśleniem nieograniczonym przez schematy czy też rutynę zawodową. Uniwersytet powinien wypuszczać ludzi zdających sobie sprawę z roli, jaką ma do odegrania prawnik w kształtowaniu

¹⁰ Zob. *Zagadnienie reformy uniwersyteckich studiów prawniczych*, Warszawa 1936.

¹¹ Zob. *Przemówienie P. Ministra W. Grabowskiego wygłoszone na III Zjeździe Prawników*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1936, nr 11, s. 1–2.

¹² Por. K. Fleszyński, *Szkola prawa i szkola życia*, „Głos Sądownictwa” 1936, nr 9, s. 649–654; W. Warkało, *W sprawie teoretycznego charakteru studiów prawniczych*, „Prawo” 1931, nr 5–6, s. 281–282.

¹³ B. Winiarski, *Zagadnienie organizacji studiów prawniczych*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1937 r., nr 2, s. 133. Podobnie C. Martyniak, *Parę uwag do dyskusji nad reformą studiów prawniczych*, „Prąd” 1937, nr 4, s. 252.

¹⁴ K. Fleszyński, *Szkola...*, s. 650.

poczucia prawnego społeczeństwa i strzeżeniu porządku prawnego w państwie¹⁵. Studia miały być okresem, w którym kształtował się prawy charakter przyszłego prawnika, dlatego też mocno podkreślano funkcję wychowawczą, jaką miał pełnić uniwersytet. Absolwenta studiów prawniczych powinna charakteryzować postawa umysłowa *habitus*, która „zapewnia trafny i pewny, niezawodny sąd we wszystkich okolicznościach”¹⁶.

Podobne stanowisko zaprezentował profesor filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Czesław Martyniak. Argumentował, że prawnicy „nie mogą być rodzajem automatów, wyciągających drogą dedukcji z ogólnego przepisu wnioski dotyczące danego wypadku, lecz muszą to być żywi ludzie zdolni rozumieć tych, których czyny osądza, bronią czy regulują”¹⁷. Wśród zwolenników teoretycznego nauczania prawa można znaleźć profesora Uniwersytetu Poznańskiego Antoniego Peretiatkowicza. Według niego należało się sprzeciwić tylko technicznemu nauczaniu prawa. Peretiatkowicz przekonywał, że ograniczenie nauki prawa tylko do zagadnień przepisów obowiązujących¹⁸ doprowadziłoby do zaprzeczenia istoty uniwersyteckiego kształcenia i do stworzenia szkoły zawodowej – urzędniczej. Cechą tej szkoły byłoby wykluczenie swobodnego i niezależnego myślenia. Peretiatkowicz konstatował, że tak wykształcony prawnik niewiele różniłby się od „sekretarza adwokata czy dependenta rejenta”, którzy „[...] znają przepisy prawa na wrywki, często lepiej od swojego patrona”¹⁹. Przewaga ogólnego wykształcenia teoretycznego nad wykształceniem ściśle praktycznym objawiała się w sytuacji nietypowej, z którą przywykli do rutyny umysłowej praktyk nie potrafiły sobie poradzić, teoretyk natomiast, mając elastyczniejszy i wolny od schematów sposób myślenia, bez problemu znalazłby dla niej rozwiązanie. Wydziały prawa przez danie absolwentom rozwijającego umysł wykształcenia teoretycznego miałyby zapewnić, że „wychodzić [z nich] będą prawnicy – przyszli artyści w swym zawodzie, a nie rzemieślnicy prawa”²⁰.

W gronie zwolenników teoretycznego modelu nauczania prawa znalazł się profesor historii prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisław Estreicher²¹. Argumentował on, że „[...] dobrym prawnikiem praktycznym [...] może być tylko ten, kto umie obejmować całość życia prawnego, a nie ten, kto zna tylko pewną ilość pozytywnych przepisów i pewną ilość biurowych sposobów załatwiania spraw”. Estreicher przekonywał o humanistycznym charakterze zawodu prawniczego, a prawnik nie może być przyrównywany do na przykład inżyniera budującego mosty.

Argumenty zwolenników teoretycznego charakteru studiów prawniczych zdecydowanie odrzucały środowiska młodzieżowe, mające wsparcie, bardzo zaangażowanego w dyskusji nad reformą nauczania prawa, wybitnego teoretyka prawa, profesora Uniwersytetu Poznańskiego Czesława Znamierowskiego. Znamierowski początkowo

¹⁵ C. Martyniak, *Parę uwag...*, s. 246.

¹⁶ B. Winiarski, *Zagadnienie...*, s. 146.

¹⁷ C. Martyniak, *Parę uwag...*, s. 246.

¹⁸ Zadaniem studiów jest poznawanie i roztrząsanie ogólnych zasad prawnych, a nie wkuwanie przepisów szczeblowych. A. Peretiatkowicz, *Wywiad z profesorem dr. Antonim Peretiatkowiczem Rektorem Uniwersytetu Poznańskiego*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1936, nr 11, s. 7.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ W. Warkało, *W sprawie...*, s. 281.

²¹ S. Estreicher, *Nauczanie prawa publicznego na uniwersytetach polskich i reformy pożądané*, Poznań 1936, s. 1.

podkreślał znaczenie nauczania uniwersyteckiego, w zasadzie argumentując podobnie jak wyżej powołani zwolennicy teoretycznego charakteru studiów prawnych. W artykule *Reforma studiów prawnych*, który ukazał się w „Przeglądzie Współczesnym” w 1933 r., wskazywał, że:

[...] wykształcenie prawnicze oparte niemal wyłącznie na dogmatyce, na komentowaniu i zapamiętywaniu przepisów prawa zaprawia umysł do rutyny, do łatwego zasklepania się w raz przyjętych formułkach, wyrabia wręcz niezdolność do swobodnego i nieuprzedzonego na rzecz patrzenia [...], to znaczy urabia umysł wręcz przeciwnie do zasad, na jakich należy opierać wykształcenie akademickie, którego zadaniem winno być właśnie swobodne, nieskrępowane niczym, bezstronne i pełne twórczej wyobraźni spojrzenie na rzeczy²².

Jednocześnie podkreślał, że studia prawnicze w porównaniu z innymi studiami były zbyt łatwe, co skutkowało olbrzymią popularnością tego kierunku oraz nadprodukcją niewykwalifikowanych absolwentów²³.

Uczelnie były oskarżane, że jako „dostojne świątynie wiedzy”, mające za zadanie „zadośćuczynienie wewnętrznej potrzebie jednostki, dążącej do poznania wszechrzeczy, umożliwienie przeżywania subtelnych rozkoszy wznoszenia się na niezwykle wyżyny intelektualne”, właściwie skupiały się na kształceniu teoretyków, których liczby społeczeństwo nie było w stanie wchłonąć. Mocno akcentowano, że potrzebni są przede wszystkim prawnicy praktycy, stąd też konieczne było nastawienie nauki uniwersyteckiej na nauczanie konkretnie obowiązującego prawa, a nie reguł ogólnych. Nieprzydatność teoretyka prawa do pracy praktycznej uzasadniano tym, że „teoretyk, który otaczający go świat widzi tylko takim, jakim dowiedział się z książek, jest jednostką społecznie mało pożyteczną”²⁴. Prawnik nie mógł zasklepać się tylko w teoretycznych spekulacjach i finezyjnych abstrakcjach, ale powinien przede wszystkim skupiać się na życiu realnym i wynikających z niego konkretnych przypadkach.

Pierwszym krokiem do realizacji praktycznego nauczania na uniwersyteckich wydziałach prawa miała być specjalizacja w określonej dziedzinie prawa, która, jak podnoszono, zapewniała doskonale przygotowanie do wykonywania wybranego przez studenta zawodu prawniczego. Wykonywanie konkretnego zawodu prawniczego wiązało się z kształtowaniem pewnego odcinka życia społecznego, dlatego też praca prawnika nie miała charakteru pracy humanisty²⁵. Pracę prawnika – technika społecznego – śmiało można było porównać do pracy inżyniera czy też lekarza, którzy pracowali tylko na określonym wycinku życia społecznego i nie sposób było od nich wymagać dokładnej znajomości całokształtu wiedzy medycznej czy też technicznej²⁶. W tych dziedzinach

²² C. Znamierowski, *Reforma studiów prawnych* [w:] *idem, O naprawie studiów prawnych*, Warszawa 1938, s. 46–47.

²³ Zob. *idem, O poziom studiów prawnych*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1926, nr 4, s. 1021–1028

²⁴ *Ibidem*, s. 17.

²⁵ J. Ordoniec, *Dyletantyzm czy specjalizacja?*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1937, nr 1, s. 12; C. Znamierowski, *Młodzież prawnicza II*, „Gazeta Polska” z 27 sierpnia 1937 r., s. 3; H. Wąsowski, *O reformę studiów prawnych*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1936, nr 5, s. 18.

²⁶ „Nie zanotowano jeszcze wypadku, aby ktoś skończył wszystkie działy politechniki nawet w ciągu lat 5”, podkreślał Józef Ordoniec. J. Ordoniec, *Dyletantyzm...*, s. 9.

szybki rozwój życia społecznego wymusił specjalizację, gdyż jej brak prowadziłby do niebezpiecznych skutków społecznych²⁷.

Trzecie stanowisko, zakładające równowagę między teorią i praktyką w nauczaniu prawa, było próbą uwzględnienia nowoczesnych tendencji w tradycyjnym nauczaniu prawa. Zwolennicy tego nurtu wyraźnie podkreślali, że nie można jednoznacznie określić przewagi aspektu teoretycznego czy też praktycznego w nauczaniu prawa, gdyż, jak podnosił znakomity karnista profesor Wacław Makowski, „[...] błędem byłoby dążyć w organizacji studiów uniwersyteckich do jakiegokolwiek zdecydowanej jednostronności: praktyczno-zawodowej lub teoretyczno-naukowej”²⁸. Studia prawnicze powinny w sobie łączyć obydwie elementy i przygotowywać do pracy zarówno praktyków, jak i naukowców. Niemożliwe byłoby prowadzenie jednakowego dwutorowego nauczania prawa, dlatego też przy reformie studiów prawniczych konieczne było wprowadzenie pewnych odrębności w nauczaniu przyszłych pracowników naukowych, przedstawicieli zawodów prawniczych, a także urzędników państwowych i samorządowych lub osób w swojej pracy stykających się z pewnymi tylko aspektami prawa²⁹. Wydzielenie tych odrębności wymuszało odejście od jednolitego modelu studiów oraz wprowadzenie specjalizacji³⁰. Problemem dla tego stanowiska był sposób pogodzenia nauczania uniwersyteckiego z wymogami praktyki życiowej, który to starano się rozwiązać przez pewne modyfikacje dotychczasowego programu studiów, o czym będzie mowa dalej.

Dyskusja nad reformą studiów prawniczych nie ograniczała się tylko do polemik odnośnie do programu studiów czy nauczanych przedmiotów, ale objęła jeszcze mnóstwo innych elementów, takich jak sposób egzaminowania, problem selekcji w naborze na studia, a także w trakcie trwania studiów, czy problem wykładów oraz ćwiczeń. Wokół tych zagadnień czasami również toczyła się zażarta dyskusja, wydaje się jednak, że najwięcej emocji dostarczał problem charakteru studiów prawniczych.

W debacie wyraźnie zarysowały się dwa stanowiska, z których jedno wierne tradycji nauczania uniwersyteckiego zażarcie broniło teoretycznego charakteru studiów, wskazując, że prawnik jest przede wszystkim humanistą, stąd też powinien otrzymać wykształcenie ogólne, a znajomość konkretnych przepisów prawa miał czerpać z praktyki zawodowej. Przedstawiciele drugiego stanowiska wskazywali z kolei na rolę, jaką prawnik miał odgrywać w społeczeństwie, a mianowicie miał być technikiem społecznym kierującym i kreującym procesami społecznymi. Praca prawnika porównywana była do pracy inżyniera czy też lekarza, a więc technika nie-humanisty. Szybko postępujące skomplikowanie więzów społecznych nie ominęło także dziedziny prawa, wymuszając specjalizacje wśród przedstawicieli tego zawodu, gdzie nie wystarczała już wiedza ogólna, ale wymagana była znajomość konkretnych przepisów ustaw i rozporządzeń. Wiedzę tę prawnik powinien wynieść ze studiów, które w ten sposób miały uzyskać charakter praktyczny, stanowiąc zupełne przeciwieństwo oderwanego od konkretnego życia mo-

²⁷ Z. Sitnicki, *O reformę studiów prawniczych*, „Głos Sądownictwa” 1934, nr 5, s. 363.

²⁸ W. Makowski, *Uniwersyteckie studium prawnicze*, Warszawa, b.d.w., s. 17–18.

²⁹ B. Wróblewski, *Reforma studiów prawniczych*, „Głos Sądownictwa” 1934, nr 4, s. 279.

³⁰ Wacław Makowski wyraźnie podkreślał, że z powodu komplikowania się więzów społecznych specjalizacja stawała się koniecznością współczesnego życia w społeczeństwie. Drugim problemem stało się połączenie nauki z praktyką, która by pozwoliła na praktyczne przygotowanie młodzieży do pełnienia zawodów prawniczych, ale bez sprowadzenia studiów do poznawania samych przepisów. W. Makowski, *Wiedzę trzeba zdobywać* [w:] *idem, My i wy*, Warszawa 1938, s. 144.

delu dotychczasowego. Oprócz tych biegunowych stanowisk pojawiły się także propozycje pogodzenia tych dwóch przeciwstawnych tendencji i utrzymania charakteru teoretycznego studiów prawniczych, ale z pewną dozą praktyczności w postaci specjalizacji.

Dyskusja nad modelem prawnika determinowała kształt konkretnego programu studiów prawa oraz przedmiotów, jakie powinny się w nim znaleźć. Zwolennicy teoretycznego charakteru studiów prawniczych w zasadzie postulowali tylko pewne drobne zmiany i przesunięcia w programach dotychczas obowiązujących³¹. Studia prawnicze nadal zatem powinny pozostać studiami czteroletnimi, co uznawano za wystarczający czas do opanowania wykładanego materiału. Przeciwno przedłużeniu okresu studiów podnoszono też argument, że negatywnie odbiłoby się to na możliwości studiowania przez osoby pochodzące z ubogich i średniozamożnych warstw społecznych, co byłoby nieuzasadnionym faworyzowaniem bogatszej młodzieży³². Nadal miał istnieć jednolity system kształcenia wszystkich prawników, bez względu na stanowiska, jakie w przyszłości mieli zajmować. Obok wykładów miały funkcjonować obowiązkowe seminaria, ale przy ich tworzeniu powinno się uwzględniać możliwości kadrowe i lokalowe uczelni³³. Negatywnie zostały ocenione projekty obowiązkowych praktyk studenckich, a już zwłaszcza przyuczelnianych klinik prawnych, w których studenci mieli udzielać porad prawnych najuboższym warstwom społecznym. Kliniki prawne, „mające stanowić połączenie nauki z praktyką adwokacką, byłyby swego rodzaju felczerstwem prawniczym, które w bardzo wielu wypadkach mogłoby odbić się niekorzystnie na interesach klientów – ludzi najbiedniejszych”, uważał sędzia, redaktor naczelny „Głosu Sądownictwa” Kazimierz Fleszyński³⁴.

Niewątpliwie problem charakteru studiów prawniczych był ważnym zagadnieniem w dyskusji nad modelem prawnika w Drugiej Rzeczypospolitej. Pozostałe sprawy, takie jak długość i plan studiów czy też układ przedmiotów, były kwestiami pochodnymi, stanowiącymi wyraz opowiedzenia się za konkretnym modelem studiów. Można się pokusić o stwierdzenie, że spór toczył się o wizję osoby prawnika – czy miał być to artysta w swoim zawodzie z otwartym umysłem, czy też rzemieślnik, za to doskonale znający wybraną dziedzinę prawa, czy prawnik miał być „rzymianinem wykształconym na brykach”, czy też „uczciwie wyspecjalizowanym barbarzyńcą”?³⁵

Polemika ta nie zakończyła się w zasadzie żadnymi konkretnymi zmianami w sposobie studiowania, co oznaczało, że w ostatecznym rozrachunku zwyciężyli zwolennicy dotychczasowego, tradycyjnego teoretycznego modelu studiów. Wzrost napięcia w stosunkach polsko-niemieckich oraz groźba zbliżającej się wojny zepchnęły ten problem na

³¹ Por. A. Peretiakowicz, *Reforma studiów prawniczych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1934, nr 1, s. 25–29. Zob. też *Opinia Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego w sprawie reformy studiów na Wydziale Prawnym*, „Prawo” 1931, nr 5–6, s. 275–276.

³² Taką opinię wyraziła m.in. Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. *Opinia Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza...*, s. 381. Zob. też: *Wywiad z Profesorem dr. Fryderykiem Zollem b. Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1936, nr 11, s. 10; T. Orlewicz, *Jeszcze o reformie studiów prawnych*, „Głos Sądownictwa” 1936, nr 5, s. 365; K. Fleszyński, *Szkola...*, s. 653.

³³ *Pan dziekan Rafach o reformie studiów*, „Prawo” 1931, nr 7, s. 377–378; *Pan Dziekan Wasiutyński o reformie studiów*, „Prawo” 1931, nr 3–4, s. 201.

³⁴ K. Fleszyński, *Szkola...*, s. 653.

³⁵ C. Znamierowski, *Nil desperandum*, „Gazeta Polska” z 28 kwietnia 1937 r., s. 1.

dalszy plan w ciągu ostatnich dwóch lat istnienia Drugiej Rzeczypospolitej, nie spowodowały natomiast, że zwolennicy praktycznego charakteru studiów prawniczych zostali ostatecznie pokonani. Dyskusja ponownie ożyła po zakończeniu II wojny światowej, kończąc się uwzględnieniem niektórych postulatów praktyków.

Podobną jak w okresie międzywojnia dyskusję nad reformą studiów prawniczych można zaobserwować w czasach współczesnych³⁶. Znowu kluczowym problemem stało się to, jaki charakter powinny mieć studia – czy dawać ogólne wykształcenie prawników, a może uczyć konkretnych umiejętności i iść w kierunku specjalizacji? Dowodzi to, że podniesione w latach 30. problemy nauczania prawa nie straciły na aktualności i w dalszym ciągu wywołują podobne emocje oraz powodują gorące dyskusje.

Bibliografia

Opracowania

- Balzer O., *Dwa światy*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1923, nr 10–12.
- Balzer O., *Glosy do artykułu o kolejności studiów prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1922.
- Balzer O., *Nauka uniwersytecka a kolejność studiów w uniwersyteckiej nauce prawa*, Warszawa 1921.
- Balzer O., *W sprawie reformy nauki prawa w uniwersytetach polskich*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1919.
- Borkowski J., *Standaryzacja nauczania w naukach prawnych*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 2.
- Czuma I., *Reforma akademiicka z 1933 roku (Historia, przemówienia, teksty ustawy)*, Warszawa 1934.
- Dybiec J., *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*, Kraków 1939.
- Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939* red. A. Garlicki, Warszawa 1982.
- Estreicher S., *Nauczanie prawa publicznego na uniwersytetach polskich i reformy pożądane*, Poznań 1936.
- Fleszyński K., *Szkola prawa i szkola życia*, „Głos Sądownictwa” 1936, nr 9.
- Gumowska E., *Moje studia prawnicze na Uniwersytecie Stefana Batorego [w:] Z dziejów Almae Matros Vilnensis. Księga pamiątkowa ku czci 400-lecia założenia i 75-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, red. K. Piechnik, K. Puchowski, Kraków 1996.
- Humanizacja zawodów prawniczych a nauczanie akademickie*, red. A. Turska, Warszawa 2002.
- Korybski A., *O standaryzacji nauczania na studiach prawniczych*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 2.
- Kowalski G., *O miejsce historii prawa w programie studiów uniwersyteckich. Polemika pomiędzy Oswaldem Balzerem a Juliuszem Makarewiczem*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2004, t. LVI, z. 2.
- Koźmian D., *Janusz Jędrzejewicz – polityk i pedagog (1885–1951)*, Szczecin 2004.
- Krasowski K., *Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939*, Poznań 2006.

³⁶ Zob. W. Rozwadowski, *O reformie studiów prawniczych w Polsce*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 1; S. Waltoś, *Od dyplomu uniwersyteckiego do zawodu prawniczego*, „Palestra” 1996, nr 3–4; *Humanizacja zawodów prawniczych a nauczanie akademickie*, red. A. Turska, Warszawa 2002; A. Korybski, *O standaryzacji nauczania na studiach prawniczych*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 2; J. Borkowski, *Standaryzacja nauczania w naukach prawnych*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 2; *Państwo i prawo w XXI wieku – szanse i zagrożenia, Materiały konferencyjne*, red. B. Stoczewska, Kraków 2004; A. Radwan, *Uniwersytecka edukacja prawnicza w dobie globalizacji*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 11.

- Kraus J., *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007.
- Księga pamiątkowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. M. Rusecki, Lublin 1994.
- Makarewicz J., *Dwa światopoglądy*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1922.
- Makarewicz J., *Kolejność studiów prawniczych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1921.
- Makarewicz J., *Reforma metody nauczania prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1919.
- Makowski W., *Uniwersyteckie studium prawnicze*, Warszawa, b.d.w.
- Makowski W., *Wiedzę trzeba zdobywać* [w:] W. Makowski, *My i wy*, Warszawa 1938.
- Manteuffel T., *Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16–1934/35. Kronika*, Warszawa 1936.
- Martyniak C., *Parę uwag do dyskusji nad reformą studiów prawniczych*, „Prąd” 1937, nr 4.
- Miziołek J., *Uniwersytet Warszawski. Dzieje i tradycja*, Warszawa 2005.
- Opinia Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego w sprawie reformy studiów na Wydziale Prawnym*, „Prawo” 1931, nr 5–6.
- Ordoniec J., *Dyletantyzm czy specjalizacja?*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1937, nr 1.
- Orlewicz T., *Jeszcze o reformie studiów prawnych*, „Głos Sądownictwa” 1936, nr 5.
- Osiński Z., *Janusz Jędrzejewicz. Piłsudczyk i reformator edukacji (1885–1951)*, Lublin 2007.
- Pan dziekan Rafach o reformie studiów*, „Prawo” 1931, nr 7.
- Pan dziekan Wasiutyński o reformie studiów*, „Prawo” 1931, nr 3–4.
- Państwo i prawo w XXI wieku – szanse i zagrożenia, Materiały konferencyjne*, red. B. Stoczewska, Kraków 2004.
- Peretiakowicz A., *Reforma studiów prawniczych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1934, nr 1.
- Peretiakowicz A., *Wywiad z profesorem dr. Antonim Peretiakowiczem Rektorem Uniwersytetu Poznańskiego*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1936, nr 11.
- Piechnik K., Puchowski K., *Z dziejów Almae Matros Vilnensis. Księga pamiątkowa ku czci 400-lecia założenia i 75-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, Kraków 1996.
- Pilch A., *Rzeczypospolita akademicka. Studenci i polityka 1918–1933*, Kraków 1997.
- Pilch A., *Studencki ruch polityczny w latach 1932–1939*, Kraków 1972.
- Przemówienie P. Ministra W. Grabowskiego wygłoszone na III Zjeździe Prawników*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1936, nr 11.
- Radwan A., *Uniwersytecka edukacja prawnicza w dobie globalizacji*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 11.
- Redzik A., *Nauczanie i nauka prawa politycznego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5.
- Rozwadowski W., *O reformie studiów prawniczych w Polsce*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 1.
- Sitnicki Z., *O reformę studiów prawniczych*, „Głos Sądownictwa” 1934, nr 5.
- Skubała-Tokarska Z., Tokarski Z., *Uniwersytety w Polsce. Rys historyczny*, Warszawa 1972.
- Szablicka-Żak J., *Szkolnictwo i oświata w pracach sejmu ustawodawczego II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997.
- Święcicki A., *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego i jego spuścizna* [w:] *Z dziejów Almae Matros Vilnensis. Księga pamiątkowa ku czci 400-lecia założenia i 75-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, red. K. Piechnik, K. Puchowski, Kraków 1996.
- Waltoś S., *Od dyplomu uniwersyteckiego do zawodu prawniczego*, „Palestra” 1996, nr 3–4.
- Warkańko W., *W sprawie teoretycznego charakteru studiów prawniczych*, „Prawo” 1931, nr 5–6.
- Wąsowski H., *O reformę studiów prawniczych*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1936, nr 5.
- Winiarski B., *Zagadnienie organizacji studiów prawniczych*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1937, nr 2.
- Wróblewski B., *Reforma studiów prawniczych*, „Głos Sądownictwa” 1934, nr 4.
- Wywiad z Profesorem dr. Fryderykiem Zollem b. Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1936, nr 11.

Wyższe uczelnie polskie na ziemiach Wschodniej Rzeczypospolitej, Londyn 1989.

Zagadnienie reformy uniwersyteckich studiów prawniczych, Warszawa 1936.

Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008.

Znamierowski C., *Młodzież prawnicza II*, „Gazeta Polska” z 27 sierpnia 1937 r.

Znamierowski C., *Nil desperandum*, „Gazeta Polska” z 28 kwietnia 1937 r.

Znamierowski C., *O poziom studiów prawniczych*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1926, nr 4.

Znamierowski C., *Reforma studiów prawniczych* [w:] C. Znamierowski, *O naprawie studiów prawniczych*, Warszawa 1938.

